

POSTANOWIENIE

Dnia 9 lutego 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **M. O.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 9 lutego 2016 r.,

zażalenia skazanego na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 9 grudnia 2015 r., sygn. akt II AKo [...],

w przedmiocie odmowy przywrócenia skazanemu terminu do złożenia zażalenia na zarządzenie Zastępcy Przewodniczącego Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 6 lipca 2015 r.

postanowił:

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie

UZASADNIENIE

Wydanym w dniu 6 lipca 2015 r. zarządzeniem, Zastępca Przewodniczącego Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w [...] odmówił przyjęcia osobistego wniosku M. O. o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 21 kwietnia 2009 r., sygn. akt XXIII Ka [...]. Skazany, pismem nadanym w dniu 5 sierpnia 2015 r. i przesłanym do Sądu Najwyższego, zakwestionował zasadność powyższego zarządzenia, co potwierdził w kolejnym swoim piśmie opatrzonym datą 7 września 2015 r., w którym wskazał też, że zarządzeniem tym odmówiono mu prawa wniesienia zażalenia, a przywrócenie przysługującego mu prawa do złożenia zażalenia, leży wyłącznie w kompetencji Sądu Apelacyjnego w [...]. To ostatnie pismo procesowe M. O. potraktowane

zostało jako jego wniosek o przywrócenie mu terminu do złożenia zażalenia na przywołane wcześniej zarządzenie z dnia 6 lipca 2015 r.

Wydanym przez Sąd Apelacyjny w [...] w dniu 9 grudnia 2015 r. postanowieniem, odmówiono skazanemu przywrócenia terminu do złożenia zażalenia na wskazane wcześniej zarządzenie z dnia 6 lipca 2015 r.

Na postanowienie to zażalenie w terminie złożył M. O.. We wniesionym środku odwoławczym kwestionował on prawidłowość zaskarżonej decyzji procesowej, podnosząc, że nadanie przez niego pisma procesowego z dnia 5 sierpnia 2015 r. nastąpiło przed upływem 7 dni od momentu doręczenia mu zarządzenia z dnia 6 lipca 2015 r. oraz że nie wystosowywał żadnego wniosku o przywrócenie terminu, gdyż powyższe zarządzenie nie wyznaczyło mu żadnego terminu zawitego. Skarżący podważał również przyjęcie przez Sąd Apelacyjny w [...], w postanowieniu z dnia 9 grudnia 2015 r., że odpis zarządzenia, o którym tu mowa, został doręczony mu z „jasnym pouczeniem o terminie i sposobie wniesienia zażalenia na to zarządzenie do Sądu Najwyższego”, dołączając na potwierdzenie swego stanowiska „kopię” doręzonego mu zarządzenia z dnia 6 lipca 2015 r. Autor zażalenia kwestionuje w nim również prawidłowość wydania postanowienia Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 9 września 2015 r. (II AKo [...]), w którym Sąd ten nie stwierdził podstaw do wznowienia z urzędu wobec M. O. postępowania sądowego zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 21 kwietnia 2009 r., sygn. akt XXIII Ka [...]. Skazany wskazał jednocześnie, że jego pisma, w tym z dnia 5 sierpnia 2015 r., stanowiły jedynie inicjatywę, o jakiej mowa w art. 9 § 2 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie to jest całkowicie bezzasadne i jako takie nie mogło zostać uwzględnione. Prawidłowo bowiem odmówiono skazanemu przywrócenia terminu do wniesienia zażalenia na zarządzenie z dnia 6 lipca 2015 r.

Analiza akt sprawy dowodzi, że odpis powyższego zarządzenia wysłano skazanemu w dniu 8 lipca 2015 r. na podany przez niego adres do doręczeń w kraju (k. 85v). Korespondencja ta została odebrana w dniu 16 lipca 2015 r. (k. 92). W zarządzeniu z dnia 6 lipca 2015 r. wyraźnie zarządzono też doręczenie skazanemu jego odpisu z „pouczeniem o prawie złożenia zażalenia do Sądu

Najwyższego Izba Karna w Warszawie za pośrednictwem Wydziału II Karnego Sądu Apelacyjnego w [...] w terminie 7 dni od daty otrzymania”. Nadanie zatem przez skazanego przywoływanego wcześniej pisma skierowanego bezpośrednio do Sądu Najwyższego, które opatrzone jest datą 5 sierpnia 2015 r., dopiero w tym właśnie dniu we włoskiej placówce pocztowej (k. 99), nastąpiło z ewidentnym przekroczeniem 7-dniowego terminu, który upłynął w dniu 23 lipca 2015 r. Powoływanie się obecnie w zażaleniu przez skarżącego na to, że jakoby dotrzymanie przez niego terminu wynika z treści pisma Sądu Najwyższego z dnia 14 sierpnia 2015 r. (PP V – 052 – 3/15 – k. 94), które przesłano następnie Sądowi Apelacyjnemu i treści pism tego ostatniego Sądu wystosowanych w reakcji na nie, a skierowanych do skazanego (k. 102 i 114), jest całkowicie niezasadne. W żadnym z tych pism nie stwierdzono bowiem, że skazany dotrzymał terminu do wniesienia zażalenia na zarządzenie z dnia 6 lipca 2015 r.

W tym miejscu odnieść się należy, do wskazywanego przez skarżącego w zażaleniu sposobu pouczenia go o możliwości zaskarżenia zarządzenia z dnia 6 lipca 2015 r. Skazany stwierdza bowiem – jak już podnoszono wcześniej – że pouczenia tego nie można określić mianem „jasnego”, a przy tym nie wskazano w nim żadnego terminu zawitego. Na potwierdzenie tej tezy M. O. załącza do swojego zażalenia „kopię” zarządzenia z dnia 6 lipca 2015 r. W „kopii” tej zawarta jest następująca treść: „Pouczenie: na niniejsze zarządzenie nie przysługuje zażalenie do Sądu Najwyższego Izba Karna w Warszawie za pośrednictwem Wydziału II Karnego Sądu Apelacyjnego w [...] w terminie 7 dni od daty otrzymania” (k. 125v). Treść tego pouczenia w znaczący sposób odbiega zatem od pouczenia zawartego w zarządzeniu zawartym w aktach sprawy, którego treść wskazano wcześniej, a na podstawie którego opierał się Sąd Apelacyjny wydając zaskarżone postanowienie. Zwrócić należy uwagę, że choć sam skarżący stwierdza, że jest to kopia doręzonego mu zarządzenia, to bez wątplenia ten załącznik do jego zażalenia stanowi wydruk komputerowy, na co ewidentnie wskazuje zapoznanie się z nim. Sama treść pouczenia, a więc sformułowanie, że: „na niniejsze zarządzenie nie przysługuje zażalenie do Sądu Najwyższego (...) za pośrednictwem (...) Sądu Apelacyjnego (...) w terminie 7 dni”, jawi się jako językowo wątpliwa. Praktyka dowodzi bowiem, że w razie, gdy w pouczeniu wskazuje się, że na daną decyzję

procesową nie przysługuje zażalenie, to treść ta sprowadza się do prostego stwierdzenia, że: na „postanowienie (zarządzenie) to zażalenie nie przysługuje” (por. np. pouczenia na k. 69 i 78), nie używa się zaś formuły, która z jednej strony wskazuje, że zażalenie nie przysługuje, a z drugiej zaś określa termin i tryb wniesienia zażalenia, jak to ma miejsce w załączniku do zażalenia przekazanym przez skazanego. Zauważyć wreszcie trzeba i to, że decyzje procesowe doręczają się w odpisach, których treść nie może odbiegać od treści oryginału zawartego w aktach sprawy. Wątpliwe jest zatem, aby w sprawie tej doszło do odmiennej sytuacji. Ten aspekt niniejszej sprawy wskazuje, że zaskarżone postanowienie wydane zostało w zgodzie z prawem. Postępowanie zostało już prawomocnie zakończone, a więc nie chroni już skarżącego na tym etapie sprawy domniemanie niewinności, co oznacza, że to na niego nałożony jest ciężar dowodu, sprowadzający się do obowiązku wykazywania swoich twierdzeń.

Wszystkie te okoliczności wskazują zatem, że Sąd Apelacyjny w zaskarżonym postanowieniu z dnia 9 grudnia 2015 r. prawidłowo przyjął, iż zasadnie wyinterpretowany z pism skazanego wniosek o przywrócenie terminu, nie zasługiwał na uwzględnienie. Przepis art. 126 § 1 k.p.k. wymaga bowiem wykazania przez stronę, że do uchybienia terminowi zawitemu do dokonania czynności procesowej doszło z przyczyn od niej niezależnych, a argumentacja skazanego w tym zakresie, sprowadzająca się do stwierdzenia, iż odmówiono mu prawa do wniesienia zażalenia, nie jest w tej mierze wystarczająca.

Podkreślić tu także należy, że podnoszone w uzasadnieniu zażalenia skarżącego zastrzeżenia względem prawidłowości wydanego postanowienia Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 9 września 2015 r. (II AKo [...]), w którym – jak już wskazywano - Sąd ten nie stwierdził podstaw do wznowienia z urzędu prawomocnie zakończonego postępowania, w którym skazano M. O., nie mogą być przedmiotem oceny przez Sąd Najwyższy, który rozpoznaje obecnie zażalenie na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 9 grudnia 2015 r. w przedmiocie odmowy przywrócenia temu skazanemu terminu do złożenia zażalenia na zarządzenie z dnia 6 lipca 2015 r. Co więcej, wskazać skarżącemu należy, że na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 9 września 2015 r. zażalenie skazanemu w ogóle nie przysługuje, co słusznie przyjął już ten Sąd. Wznowienie postępowania,

na podstawie art. 542 § 3 k.p.k., z powodu jednego z uchybień zaliczonych do tzw. bezwzględnych przyczyn odwoławczych, wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k., może bowiem nastąpić tylko z urzędu, a nie na wniosek strony. W konsekwencji, w orzecznictwie Sądu Najwyższego zasadnie wywodzi się, że gdy sąd - w formie procesowego rozstrzygnięcia - da wyraz swemu zapatrywaniu co do niestwierdzenia podstaw do wznowienia postępowania na podstawie art. 542 § 3 k.p.k. z urzędu, stronie nie przysługuje w tej kwestii środek odwoławczy (zob. np. postanowienie SN z dnia 5 czerwca 2009 r., V KZ 31/09, LEX nr 521992 i wskazane tam judykaty). Już tylko na marginesie zauważyć trzeba, że Sąd Apelacyjny w postanowieniu z dnia 9 września 2015 r. przeanalizował wskazywane przez skazanego w jego pismach składanych w trybie art. 9 § 2 k.p.k. okoliczności.

Reasumując, prawidłowo zatem odmówiono skazanemu przywrócenia terminu do wniesienia zażalenia, po uprzednim uznaniu, że jego pismo z dnia 5 sierpnia 2015 r. nie zostało wniesione w terminie. Nie doszło bowiem w sprawie niniejszej do wykazania uchybienia zawitemu terminowi z uwagi na wystąpienie okoliczności od strony niezależnych w rozumieniu art. 126 § 1 k.p.k. Również podawane w niniejszym zażaleniu argumenty, jak już wcześniej wskazywano, oceny tej zmieniać nie mogą.

Mając na uwadze przytoczone tu okoliczności, zaskarżone postanowienie Sądu Apelacyjnego o odmowie przywrócenia skazanemu terminu zostało wydane zgodnie z prawem. Dlatego też Sąd Najwyższy utrzymał je w mocy.

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak na wstępie.